

Ewa Ihnatowicz

Warszawa, 18.12.2018

em. pracownik

Zakładu Literatury i Kultury 2 połowy XIX wieku

Instytutu Literatury Polskiej

Wydziału Polonistyki UW

OPINIA o rozprawie doktorskiej

mgr Beaty Górskiej-Szkop

pt. "Gabinety osobliwości w literaturze drugiej połowy XIX wieku. Obecność i konteksty"

Temat sygnalizowany przez tytuł rozprawy był dotąd stosunkowo rzadko i fragmentarycznie podejmowany w literaturoznawstwie dotyczącym drugiej połowy XIX wieku. Praca Doktorantki jest więc niszowa i nowatorska. Bardzo dobrze widać to już w obszernym i zarazem ekonomicznym rozdziale wstępnym. Przegląd historii gabinetów osobliwości został tu ściśle podporządkowany odnalezieniu przesłanek, które w wieku pary i elektryczności torowały osobliwościom drogę do publicznej uwagi i wyznaczały ich miejsce w kulturze. Badaczka ukazuje gabinety osobliwości jako kolekcje syntetycznie opisujące i reprezentujące współczesny im świat, a więc jako mikroświaty odzwierciedlające uniwersum. Podziw i ciekawość czytelnika budzą ogromna erudycja Autorki oraz niebanalny sposób wykorzystania badań należących do różnych dziedzin humanistyki, który (sposób) pozwolił na sformułowanie spójnego i przekonującego zestawu pytań badawczych. Zestaw ten daje się uogólnić i streścić następującą deklaracją Autorki: "Przyjmuję, że <<osobliwość>> jest pojęciem funkcjonalnym w takim znaczeniu, że więcej niż o przedmiocie, mówi o oglądającym, dlatego z jednej strony badam, w jaki sposób XIX-wieczni autorzy przedstawiali swoją epokę za pomocą figury gabinetu osobliwości, z drugiej - rekonstruję opowieści, które wyłaniają się z aktu patrzenia na to, co osobliwe". Oczywiście jest przy tym, że istota przedmiotu badań wymaga nachylenia kulturowego rozprawy, dlatego Autorka deklaruje również (słusznie), że "praca wpisuje się w kulturową historię literatury".

Zgodnie z podtytułem rozprawy Doktorantka odszukuje i opisuje różne formuły obecności gabinetów osobliwości w literaturze. Literaurę pojmuje szeroko, zgodnie z dziewiętnastowieczną tendencją. Oprócz utworów artystycznych przywołuje więc teksty stanowiące ich bliski kontekst, ujawniające podobne zainteresowanie kolekcją osobliwości lub/i podobnie ją ujmujące, czy też przecierające szlak temu zainteresowaniu i ujęciu. Oprócz powieści i opowiadań (polskich wspieranych przez obce) mamy tu więc podróże, przewodniki, teksty krytyczne, publicystyczne, filozoficzne, naukowe, popularno- i par naukowe. Materiałem, a nie tylko ozdobą, są też świetnie dobrane ilustracje z epoki.

Autorka wychodzi z badawczego założenia, "że zainteresowanie osobliwościami było konsekwencją wartości wyznawanych przez dziewiętnastowieczną formację kulturową oraz umożliwiała badanie i opisywanie zagadnień pozornie znajdujących się poza obszarem refleksji pozytywizmu, naturalizmu czy scjentyzmu". Istotnie w

miarę lektury rozprawy utwierdzamy się wraz z Autorką w przekonaniu, że intuicyjne przeciwstawienie gabinetu osobliwości myśleniu naukowemu opiera się na pozorach. Staje się to jasne, gdy dostrzeżemy i wyeksponujemy w dziewiętnastym stuleciu powrót ciekawości towarzyszący zapotrzebowaniu na atrakcje i zapotrzebowaniu na utrwalanie pamięci. W ten sposób gabinety osobliwości stają się spoiwem różnych warstw kultury.

Poza ważnym i wiarygodnym potwierdzeniem szerokiej i rozmaitej obecności gabinetów osobliwości w literaturze drugiej połowy XIX wieku rozprawa przynosi bardzo interesujące wnioski. Dotyczą one tyleż szczegółowszych zjawisk literackich, co ogólnej relacji między literaturą/kulturą popularną a literaturą/kulturą różnie elitarną. Wnioski te Autorka jasno i przekonująco formułuje w częściowych podsumowaniach rozdziałów oraz w zakończeniu pracy. Najogólniej streszcza je stwierdzenie Doktorantki: "osobliwość, która podlega oglądowi, badaniu, eksperymentom, umożliwia wprowadzenie niezwykłości, charakterystycznych dla fantastyki, w przestrzeń realizmu, znosząc tym samym ostrą granicę między idealizmem a materializmem, religią a nauką, faktem a cudem; staje się katalizatorem nowoczesności. Przedstawione kolekcje generują własne opowieści o wieku dziewiętnastym, wpisując się przy tym w poetykę osobliwości, która operuje specyficznymi: środkami wyrazu, konstrukcją narracji i formą tekstu".

Ulokowanie tematu w badaniach literackich, przyjęty sposób jego realizacji oraz konstrukcję przewodu myślowego - uważam za właściwe. Literatura przedmiotu jest niezwykle bogata i wielodyscyplinarna, a przy tym dobrana funkcjonalnie i ekonomicznie. Wykorzystanie tej literatury - kompletne i odpowiednie. Postawienie badawczych pytań wynika z dotychczasowego stanu badań i posuwa je (badania) dalej, tak jak powinno być w pracy naukowej. Dobór materiału badawczego jest uzasadniony. Przewód myślowy moim zdaniem został przeprowadzony świetnie: sprawnie, poprawnie, logicznie, przekonująco i elegancko, a podsumowany w zakończeniu pracy. Dodatkową zaletą jest wdzięk widoczny w skonstruowaniu rozprawy, w sposobie rozwijania myśli i w języku.

Praca mgr Beaty Górskiej-Szkop pt. "Gabinety osobliwości w literaturze drugiej połowy XIX wieku. Obecność i konteksty", napisana pod moją opieką naukową, spełnia warunki pracy naukowej i pracy dyplomowej na studiach doktoranckich. Dlatego przyjąłem ją jako rozprawę doktorską, podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Ewa Ihnatowicz